

Prof. dr hab. Andrzej Pisowicz, emerytowany prof. nadzw.

Instytut Orientalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

adres domowy: 30-658 Kraków, ul. Łużycka 57/65

adres e-mail: astpiesowicz@uj.edu.pl

tel. domowy: 12-658-53-15

RECENZJA

rozprawy doktorskiej pani Hripsime Mamikonyan

zatytułowanej: „Symeon Lehacy i jego czasy. Analiza i edycja dzieła *Notatki*

***podróżne*” napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Krzysztofa Stopki**

Autorka rozprawy jest Ormianką przybyłą do Polski z Armenii w okresie posowieckim. Jej językiem ojczystym jest ormiański (w wariancie wschodnim), ale język polski opanowała bardzo dobrze. Zna również język starormiański (tzw. *grabar*), którym Symeon Lehacy (= Polak) spisał, wtrącając liczne zapożyczenia z innych języków, swoje *Notatki podróżne*.

Symeon, syn Mardyrosa, zwany Lehacym był polskim Ormianinem urodzonym w Zamościu w roku 1584. W rodzinnym domu mówił, jak większość polskich Ormian, językiem kipczackim, spokrewnionym z tureckim (osmańskim), ale poznał również język ormiański (z rodziny indoeuropejskiej) w zachodniej wersji mówionej (*aszcharabar*) i pisanej (*grabar*) a także, oczywiście, język polski.

Przez dziesięć lat (1608-18) Symeon przebywał poza granicami Polski, głównie w Turcji, gdzie pracował jako kopista rękopisów u biskupów narodowego Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego, oddzielonego od Kościoła powszechnego w połowie VI wieku. Zarobione w ten sposób pieniądze wydawał na pokrycie kosztów podróży, które były jego życiową pasją. Dołączał do różnych pielgrzymek. Zwiedził w ten sposób wiele miejsc Półwyspu Bałkańskiego, Wenecję, Rzym oraz tereny historycznej Zachodniej Armenii (wschodnia Turcja) aż po miasto Musz. Odbył także pielgrzymkę ściśle religijną

do Jerozolimy, z której wrócił do Stambułu (a potem do Lwowa) przez Syrię i Turcję.

Swoje *Notatki podróżne*, pełne krytycznych uwag skierowanych do własnego narodu ormiańskiego, Symeon Lehacy ostatecznie zredagował po 1636 roku. Jedyne rękopis jego dzieła pozostawał przez wiele lat poza zasięgiem badaczy. Dopiero w latach 1930. został opublikowany w Wiedniu przez działających tam ormiańskich mnichów z katolickiego zakonu ojców Mechitarystów.

Dzieło Symeona Lehacego zostało przetłumaczone z oryginału staroormiańskiego na język rosyjski, angielski, turecki i na współczesny literacki język wschodnioormiański. Istnieje także przekład czeski (!), a na język polski przetłumaczono do tej pory tylko fragmenty *Notatek podróżnych* (z przekładu rosyjskiego).

W tej sytuacji należy z wielkim uznaniem powitać krytyczny przekład tego dzieła na język polski, dokonany z trudnego do zrozumienia oryginału („zepsuty” *grabar*) przez panią Hripsime Mamikonyan. Jego publikacja (którą gorąco polecam) wypełni ważną lukę w polskiej historiografii. Przekład został bowiem wykonany bardzo solidnie (polszczyzna pani Mamikonyan nie budzi zastrzeżeń), a przy tym jest zaopatrzone w ogromny materiał informacyjny zawarty w imponującej liczbie 2098 przypisów (od str. 48 do 344). Przypisy te m.in. dostarczają objaśnień filologicznych zaczerpniętych z wielu języków: ormiańskiego, tureckiego, arabskiego i perskiego. Przedstawiają również bogate tło historyczne.

Sam tekst krytycznego tłumaczenia (strony 48-344) autorka poprzedziła biografią Symeona Lehacego (strony 11-37) oraz omówieniem jego twórczości, której głównym dziełem są tytułowe *Notatki podróżne* (w oryginale: *Ughegrutjun*).

Tekst rozprawy pani Hripsime Mamikonyan jest zainaugurowany wykazem skrótów (str. 9-10), a zamyka go bogata bibliografia (str. 352-361). Do tekstu podstawowego *Notatek podróżnych* autorka dołączyła dwa dodatki pochodzące spoza tego dzieła. Pierwszy z nich to przekład skomponowanej wierszem przez Symeona *Historii Nigola* (chodzi o kontrowersyjną postać biskupa Mikołaja Torosowicza, który doprowadził w XVII wieku do unii Ormian polskich z Kościołem katolickim). Drugim jest (zatytułowany: *Pamiętne wydarzenia 1635 roku*) przekład tekstu, który Symeon Lehacy

zanotował jako kolofon w przepisywanym przez siebie rękopisie przechowywanym obecnie w erywańskim Matenadaranie (Muzeum starych rękopisów). Oryginał *Notatek podróżnych* (dostępny w postaci cyfrowej, p. str. 348 omawianej tu rozprawy) znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie (sygnatura: 12673 I).

Wartość rozprawy pani Hripsime Mamikonyan, oprócz dokonania przekładu na obcy jej język polski tekstu napisanego trudnym do zrozumienia nawet dla specjalistów językiem staroormiańskim, polega na bardzo szczegółowym opracowaniu tego tekstu (ogromna liczba przypisów), a także na poprzedzeniu go drobiazgową biografią Symeona Lehacego i historią jego dzieła. Do tego ostatniego celu autorka wniosła własny wkład zdobywając informacje o losach rękopisu *Notatek podróżnych* po roku 1945 u dyrektora Biblioteki Narodowej w Warszawie, dra Tomasza Makowskiego.

Cennym przyczynkiem pani Hripsime Mamikonyan do badań nad dialektologią ormiańską (specjalność naukowa autora niniejszej recenzji) są jej informacje dotyczące archaicznego słownictwa zachowanego w dialekcie Ormian przybyłych z Iranu (okolice miasta Choj z dawnych kresów pld. wschodnich historycznej Armenii) na tereny obecnej Republiki Armenii (dawniej należące do Rosji i ZSRS).

Zarzutów pod adresem recenzowanej tu pracy mam niewiele. I tak, na str. 29 w przypisie 64 brakuje informacji, że fotokopia wspomnianego w tekście pani Mamikonyan *krorąku*, umowy zaręczynowej Symeona z Anastazją Kieworowiczówną, jest zamieszczona na następnej stronie (30).

Na str. 200 w przypisie 1431 należy poprawić turecki wyraz *yaşlı* na *yeşil* „zielony”.

Proponuję zmienić treść przypisu 1425 ze str. 199. Jest w nim mowa o izmaelitach jako odłamie islamu szyickiego, który powstał w VIII wieku. Z tekstu Symeona wynika jednak, że termin Izmaelici ma tu inne znaczenie. Chodzi po prostu o Arabów, którzy według Biblii (Księga Rodzaju, r. XVI, w. 11) są potomkami Ismaela, nieślubnego syna Abrahama.

Przypis 277 (str. 62) zawiera informację, jakoby wyraz *chawuchzi* (kipczacka nazwa wytwórcy i sprzedawcy pikowanych turbanów) pochodzi od tureckiego wyrazu *kavukçu* (o tym samym znaczeniu). Tkwi w tym sformułowaniu pewne uproszczenie. W rzeczywistości w tym przykładzie (a

także w wielu innych, patrz m.in. przypisy: 306, 365, 378 ... 1373, 1377) chodzi o paralelizm językowy. Po prostu tureckiej (osmańskiej) spółgłosce „k” w pokrewnym turkijskim języku kipczackim (którym mówili polscy Ormianie do połowy XVII wieku) odpowiadała spółgłoska „ch”, wymawiana jak polskie „ch”. Warto by tę informację podać w przypisie 277, a później zapis „z tur.” zastępować znakiem równości „=” (paralela lingwistyczna podobna do polskiego „rz” odpowiadającego czeskiemu „ř”).

Przydałby się (w przypadku druku recenzowanej tu pracy) alfabetyczny indeks wyrazów orientalnych (ormiańskich, kipczackich, tureckich, arabskich, perskich), występujących w przekładzie *Notatek podróŜnych*, takich jak na przykład: *der, kahana, newirag, mahdesi, czawusz, sürgün*. Indeks powinien zawierać odnośniki do odpowiednich przypisów albo zwięzłe definicje poszczególnych terminów.

Dokonując podsumowania recenzji stwierdzam, że całość rozprawy doktorskiej pani Hripsime Mamikonyan ponad wszelką wątpliwość spełnia kryteria ustawowe. Spośród innych prac tego typu wyróżnia się ogromnym bogactwem materiału i bardzo skrupulatnym opracowaniem każdego szczegółu. Uważam, że autorkę pracy należy dopuścić do dalszych etapów przewodu doktorskiego, a jej rozprawę proszę wyróżnić jako wyjątkowo wartościową.

Andrzej Pisowicz

A. Pisowicz

Kraków, 23 sierpnia 2022 r.